

Z o f i a S Z Y M A N E K

**Praca i bezrobocie jako problem społeczny i badawczy
w Polsce międzywojennej i współczesnej**

Work and Unemployment as a Social and Investigation Problem in Pre-War
and Present-Day Poland

Nie przezwyciężymy kryzysu społeczno-gospodarczego, póki nie przezwyciężymy uprzednio dławiącego nasze życie kryzysu moralnego.

Stanisław Grabski

WPROWADZENIE

Przemiany gospodarcze i ustrojowe dokonujące się w naszym kraju od końca lat osiemdziesiątych zaowocowały pojawieniem się nowych zjawisk społecznych, m.in. bezrobocia. Stało się ono nieodłącznym elementem rzeczywistości społecznej, wywołującym określone reperkusje. Powstaje zatem pytanie, czy zjawisko to można określić mianem problemu społecznego? Aby odpowiedzieć na nie, należy zdefiniować pojęcie „problem społeczny” i zastanowić się nad jego znaczeniem.

W potocznym rozumieniu przymiotnik „społeczny” oznacza, że problem dotyczy znacznej części społeczeństwa lub tak jest postrzegany. W analogicznym rozumieniu termin „problem społeczny” zazwyczaj jawi się jako konsekwencja zjawisk niepożądanych i szkodliwych. Do takich zjawisk można zaliczyć: bezrobocie, korupcję, spekulację, przestępczość, brak mieszkani, alkoholizm, narkomanię itp.

W literaturze socjologicznej spotykamy różnorodne definicje problemu społecznego. Najbardziej rozpowszechniona jest taka, która łączy elementy podejścia subiektywnego i obiektywnego. Według niej problemy społeczne „są to takie stany społeczne, które znaczna część społeczeństwa definiuje

jako łamanie norm społecznych będących dla nich szczególnie cennymi”.¹ Są to zatem te zjawiska, które naruszają powszechnie uznane reguły moralne, normy prawne itp., a więc zakłócają normalne funkcjonowanie życia społecznego.

Na uwagę zasługuje również koncepcja Paula B. Hortona i Gerarda R. Leslie² będąca uogólnieniem dotychczasowych definicji. Problem społeczny, ich zdaniem, powstaje w związku z zaistnieniem takiego zjawiska, które: 1) uważane na ogół jest za niepożądane, 2) porusza znaczną liczbę ludzi, 3) wydaje się możliwe do przewyciężenia, ale 4) poprzez zbiorowe działanie. Definicja ta wskazuje na to, że problem społeczny może być rozwiązany lub przewyciężony poprzez aktywność społeczną.

Ujęcie to kontynuuje J. Sztumski określając problemy społeczne jako „takie fakty społeczne, które nie tylko znajdują swoje odbicie w świadomości ludzi danego społeczeństwa, ale ponadto wywołują w nich szczególne zaangażowanie intelektualne i emocjonalne, wyrażające się w opiniach i postawach”.³ Istnieje różnorodność postaw i opinii względem zjawisk postrzeganych jako problemy społeczne. Jest ona konsekwencją systemów wiedzy o społeczeństwie oraz systemów wartości typowych dla pewnych grup społeczno-zawodowych.

Zasygnalizowana charakterystyka problemów społecznych wydaje się zasadna ze względu na rozbieżności w identyfikowaniu problemów społecznych. Zjawisko bezrobocia np., mimo że powszechnie jest uznawane za problem społeczny, inne znaczenie ma dla ekonomisty, inne dla psychologa lub socjologa, a jeszcze inne dla robotnika względnie dla bezrobotnego. Każdy z nich dysponuje inną wiedzą o rzeczywistości społecznej, innym dostępem do informacji oraz innymi kryteriami oceny.

Skala, złożoność oraz negatywne skutki bezrobocia sprawiają, że jest ono przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych. Dlatego uświadomienie specyfiki problemów społecznych może okazać się przydatne.

Rozważania niniejsze rozpoczniemy od określenia miejsca pracy (zwłaszcza zawodowej) w uznawanym systemie wartości. Będą prowadzone na tle przemian społeczno-gospodarczych i ustrojowych w Polsce międzywojennej i współczesnej. Następnie przejdziemy do zanalizowania zjawiska

¹ R. Fuller, R. Meyers: *Some Aspects of a Theory of Social Problems*, „American Sociological Review” 1941, nr 6, s. 320, cyt. za: M. K. Mlicki: *Procesy identyfikacji problemów społecznych*, [w:] *Socjologia problemów społecznych*, red. K. Frieske, Wrocław 1987, s. 10.

² J. Sztumski: *Problem społeczny jako problem socjologiczny*, „Studia Socjologiczne” 1977, nr 3, s. 218.

³ J. Sztumski: *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Warszawa 1984, s. 31.

bezrobocia. W dalszej części rozważań przedstawiony zostanie stan badań nad bezrobociem w Polsce międzywojennej i współczesnej. Na tej płaszczyźnie zarysujemy specyfikę zjawiska wczoraj i dziś oraz skutki w aspekcie osobowym i społecznym. Rozważania niniejsze zamknę omówieniem kierunków polityki społecznej państwa w zakresie łagodzenia ujemnych skutków bezrobocia.

MIEJSCE PRACY W SYSTEMIE WARTOŚCI NA TLE PRZEMIAN SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH I USTROJOWYCH

Podobnie jak inne dziedziny życia ludzkiego pracę można analizować w kategoriach wartości. W języku potocznym „wartość” jest utożsamiana z ważnością. Termin „wartość” będzie zatem używany na oznaczenie wszystkiego, do czego człowiek dąży, co chciałby posiadać lub realizować.

Wartości ze względu na charakter mogą być konkretne (a więc wartości życia codziennego — np. praca, życie rodzinne, kształcenie, czas wolny itp.). Mogą to być bardziej szczegółowe elementy wymienionych dziedzin (np. rodzaj pracy, stałość zatrudnienia itp.). Ponadto wyróżniamy wartości abstrakcyjne, czyli nadające życiu głębszy sens, a więc zarówno związane z osobistymi dążeniami i celami człowieka (np. prestiż, dobrobyt itp.), jak też wartości ogólnospołeczne. Z tymi ostatnimi człowiek się identyfikuje (np. dobro społeczne, sprawiedliwość społeczna, rozwój kultury itp.). Poszczególne wartości łączą się w układy hierarchiczne lub poziome, zwane systemami wartości. Z podziałem tym łączy się podział na wartości-środki, czyli instrumentalne i wartości-cele, zwane autotelicznymi.⁴

Według koncepcji Z. Sufina, istnieje trójczłonowy podział wartości na: 1) postulowane (aprobowane, deklarowane), 2) uznawane oraz 3) realizowane.⁵ Stosunek do danej wartości może przejawiać się w deklaratywnej akceptacji, faktycznym uznaniu lub w rzeczywistym działaniu (czyli w potrzebie realizacji tej wartości). Przekształcenie się wartości postulowanych w uznawane i realizowane (i odwrotnie) zależy nie tylko od postaw jednostki, lecz także od warunków zewnętrznych.

Na podstawie przedstawionej typologii wartości podejmę próbę analizy pracy jako wartości. W zależności od określonych warunków zewnętrznych może być ona wartością postulowaną, uznawaną rzeczywiście, chociaż nie zawsze realizowaną. W literaturze socjologicznej niewiele miejsca poświęca

⁴ D. Dobrowolska: *Praca zawodowa w systemie wartości jednostki*, [w:] *Wypisy socjologii pracy*, Warszawa 1982, s. 242.

⁵ Z. Sufin: *Aktywność jednostki ludzkiej a realizacja celów ogólnospołecznych*, [w:] *Przemiany osobowości w społeczeństwie socjalistycznym*, red. W. A. Jadow, Warszawa 1977, s. 160.

się zagadnieniu pracy jako wartości. Częściej natomiast analizowane jest zadowolenie z pracy, motywy pracy itp.⁶

Należy zwrócić uwagę na to, że wartość i kryteria wartościowania pracy ulegały istotnym modyfikacjom. Odzyskanie niepodległości po I wojnie światowej sprzyjało kształtowaniu etosu rzetelnej i solidnej pracy. Jednak okres ten był zbyt krótki, a Polska była krajem zacofanym gospodarczo i podporządkowanym obcemu kapitałowi.⁷ Dominowała prywatna własność środków produkcji. O pozycji społecznej w większym stopniu decydował stan posiadania niż wykonywana praca. Głównym mechanizmem motywacyjnym była konieczność zdobywania środków do życia.

W okresie okupacji praca jeszcze bardziej straciła na znaczeniu. Przedstawiała wartość o tyle, o ile pozwoliła utrzymać się przy życiu. Naczelną wartością była walka o wyzwolenie kraju.

W Polsce powojennej przemiany społeczno-gospodarcze i ustrojowe (częściowe zniesienie własności prywatnej środków produkcji, industrializacja kraju, migracja ze wsi do miast) sprzyjały kształtowaniu wartości pracy.⁸ Rozbudzały one aspiracje zawodowe i motywację do pracy. Dostrzeżono, że istnieje pewna granica oddziaływania bodźca ekonomicznego jako podstawowego w motywowaniu do pracy. Coraz ważniejszym czynnikiem motywującym do pracy wraz ze wzrostem poziomu życia i świadomości społeczeństwa staje się zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu. Potrzeby te odnoszą się do potwierdzenia własnej wartości, samorealizacji, rozwoju osobowości oraz realizacji celów ogólnospołecznych (odbudowy kraju, urzeczywistnienia ideałów sprawiedliwości społecznej), a więc stworzenia lepszej przyszłości. Praca — jak podkreśla F. J. Lis — stała się wartością integrującą ludzi wokół interesu ogólnospołecznego.⁹ Praca, zawód i zajmowane stanowisko stały się zatem głównymi determinantami pozycji społecznej. W mniejszym zaś stopniu decydowały o niej stan posiadania i pochodzenie społeczne. Równocześnie podkreśla się jej wartość autoteliczną.

W latach sześćdziesiątych — jak zauważa D. Dobrowolska — sytuacja stawała się coraz bardziej skomplikowana. „Z jednej strony industrializacja, migracja olbrzymiej masy młodzieży wiejskiej do pracy w przemyśle i budownictwie wzmagały u wielu ludzi aspiracje zawodowe i pracownicze, z drugiej strony braki organizacyjne, marnotrawstwo materiałów, złe warunki życiowe pracowników w powstających dopiero ośrodkach, nastawienie na pracę ekstensywną raczej niż na intensywną — nie sprzyjały na-

⁶ E. Masłyk-Musiał: *Problemy motywacji pracy*, Warszawa 1985, s. 30.

⁷ M. Ciechocińska: *Próby walki z bezrobociem w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1965, s. 20.

⁸ D. Dobrowolska: *Wartość pracy i jej przemiany we współczesnym społeczeństwie polskim*, „*Studia Socjologiczne*” 1985, nr 3—4, s. 193.

⁹ F. J. Lis: *Integracja społeczna a wartości*, Lublin 1987, s. 168.

wykom dobrej roboty. Oficjalna propaganda pracy, kreowanie bohaterów pracy socjalistycznej były odbierane różnorodnie, często ze sceptycyzmem i ironią”.¹⁰ Praca zatem jako wartość postulowana i uznawana nie zawsze łączyła się z jej dobrym wykonaniem.

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, w okresie kryzysu gospodarczego i braku stabilizacji społeczno-politycznej praca jest traktowana jako wartość instrumentalna, częściej niż w okresie „dobrobytu”. Stanowiła zatem cel prowadzący do zdobycia środków materialnych na życie. Rzadziej zaś występowała jako cel sam w sobie prowadzący do zdobycia głębszych wartości. Ludzie cenili ją dlatego, że dzięki niej mogli zapewnić sobie minimum egzystencji. Kryzys ten przyczynił się nie tylko do zmiany w wartościowaniu pracy, lecz także do zachwiania wiary w jej głębszy sens. Świadczą o tym masowe przejścia na wcześniejsze emerytury, chętnie przechodzenie na renty oraz wzrost liczby płatnych urlopów wychowawczych. Zjawiska te potwierdzają wprawdzie wysoką rangę pracy w hierarchii wartości, ale tylko ze względu na jej wartość instrumentalną.

Przechodzenie do gospodarki rynkowej od przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych również nie sprzyja traktowaniu pracy jako wartości autotelicznej. Podstawowa teza teorii gospodarki rynkowej zakłada, że człowiek pracuje tym efektywniej, im bardziej jego praca przynosi korzyść indywidualną. W obliczu tych przemian praca coraz częściej staje się działaniem uzasadnionym racjonalnie i ekonomicznie.

Mimo niekorzystnych uwarunkowań często uniemożliwiających realizację wartości pracy, w sferze idealnej jest ona jednak wysoko ceniona. Jej wartość postulowana i uznawana jest zatem bardzo żywa. Pojawiły się postulaty, aby praca była nie tylko koniecznością życiową i sposobem zapewnienia egzystencji, lecz również środkiem do rozwoju i wykorzystania własnych zdolności. Ma ona stanowić drogę do osiągnięcia celów osobistych i ogólnospołecznych. Sprawily one, że praca zajmuje wysoką pozycję w uznawanym systemie wartości. Jest zatem wartością deklaratywnie akceptowaną i faktycznie uznawaną, czyli jest trwale obecna w świadomości człowieka, choć nie zawsze jest powszechnie realizowana. Powszechnej realizacji wartości pracy sprzyjała dotychczasowa polityka społeczna i gospodarcza państwa. Jej ważnym elementem była zasada pełnego zatrudnienia. Eliminowała ona bezrobocie.

Na omawiane przeobrażenia w społecznym wartościowaniu pracy miała również wpływ katolicka nauka społeczna. Zalicza ona pracę do najważniejszych dziedzin życia ludzkiego. Ideologia socjalizmu akcentowała również kształcenie i aktywność społeczną. Katolicka nauka społeczna natomiast — życie religijne i rodzinne. W obu tych nurtach podkreśla się,

¹⁰ Dobrowolska: *Wartość pracy...*, s. 193.

że praca ma również znaczenie autoteliczne. Ma zatem realizować wartości wyższe: rozwój zdolności i ich wykorzystanie, doskonalenie moralne, zacieśnienie więzi społecznej, umacnianie poczucia godności, zapewnienie bytu jednostkom i społeczeństwu, rozwój kultury i cywilizacji. Silne akcentowanie pracy w katolickiej nauce społecznej występuje z nieco innych pobudek niż w ideologii socjalizmu. Mocniej jest skorelowana z wartościami życia codziennego i wartościami transcendentalnymi. Akcentuje się, że „każda praca ludzka musi być ostatecznie skierowana ku celom wyższym, celom moralnym, duchowym, a wreszcie — ku celowi najwyższemu, jakim jest Bóg”.¹¹

Kryzys gospodarczy i polityczny na początku lat osiemdziesiątych osłabił wpływ ideologii socjalizmu na wartość pracy. Wzrosło znaczenie katolickiej nauki społecznej, która dużo miejsca poświęciła zagadnieniom kwestii społecznej, a w szczególności kwestii robotniczej. Silny wpływ na rozwój koncepcji wartości pracy miała encyklika Jana Pawła II *Laborem Exercens* wydana w roku 1981. Człowiek poprzez pracę realizuje zarówno wartości osobiste, jak i społeczne. Autor wskazuje na podmiotowy wymiar pracy, tzn. że „partycypuje w osobowej godności człowieka, ale przede wszystkim w tym, że osoba realizuje się przez pracę, dopełnia się i doskonali”.¹²

Zagadnieniu pracy wiele miejsca poświęca *Biblia*, gdzie praca posiada wartość instrumentalną, ale i autoteliczną. Daje zatem nie tylko środki utrzymania, ale zapewnia również autonomię, wolność osobistą i poczucie godności.¹³

Z badań socjologicznych dotyczących określenia miejsca pracy w uznanym systemie wartości wynika, że jest ona różnie postrzegana przez poszczególne kategorie pracowników. Różnice występują w zależności od wieku, płci, kwalifikacji zawodowych, złożoności pracy itp. Im wyższa jest pozycja pracownika wynikająca ze wspomnianych cech, tym większą wagę przywiązuje on do pracy jako wartości autotelicznej, a mniejszą do zarobków.¹⁴ Badania prowadzone w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych potwierdzają, że wartością najwyższą cenioną jest życie rodzinne, natomiast praca zawodowa zajmuje przeważnie drugie miejsce.¹⁵

¹¹ C. Strzeszewski: *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1973, s. 29.

¹² W. Piwowski: *Nauczanie Jana Pawła II o pracy ludzkiej*, [w:] *Żeby nie ustała wiara*, Lublin 1989, s. 171—278.

¹³ M. Filipiak: *Teologia pracy*, „Euhemer” 1991, nr 1, s. 87.

¹⁴ Zob. np. W. Adamski: Typy orientacji życiowych młodego i starszego pokolenia Polaków, „Studia Socjologiczne” 1980, nr 1, s. 147.

¹⁵ Zob. np. A. Sarapata: *Atrakcyjność zawodów*, [w:] *Społeczne problemy pracy i produkcji. Polsko-radzieckie badania porównawcze*, red. G. W. Osipow i J. Szczepański, Warszawa—Moskwa 1970, s. 80.

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nastąpiły wyraźne zmiany w orientacji na wartości. Życie rodzinne utrzymywało nadal wysoką pozycję w systemie wartości. Natomiast stracił na znaczeniu stosunek do pracy zawodowej jako wartości autotelicznej. Świadczą o tym masowe odejścia na wcześniejsze emerytury. Zyskały natomiast na znaczeniu: zabezpieczenie bytu i aktywność społeczna. Reorientacja ta była konsekwencją trudności życiowych, złego zaopatrzenia rynku, narastającej inflacji, zagrożenia z zewnątrz itp.¹⁶

BEZROBOCIE I JEGO RODZAJE

Zjawisko bezrobocia jest przeciwieństwem pełnego zatrudnienia. Teoria pełnego zatrudnienia dopuszcza poziom bezrobocia nie przekraczający 3—4% ogółu zatrudnionych.¹⁷ Niekiedy mówi się nawet o 6% jako o wskaźniku niezbędnym dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki oraz dla zażegnania niebezpieczeństwa inflacji. Jakkolwiek bezrobocie do pewnego poziomu nie jest zjawiskiem szkodliwym, to jednak nie należy tracić z pola widzenia jego negatywnych konsekwencji ekonomicznych i społecznych.

Zjawiskiem bezrobocia zajmują się głównie ekonomiści, socjologowie i prawnicy. Ekonomistów interesują gospodarcze konsekwencje niewykorzystania siły roboczej jako najważniejszego elementu procesu produkcji oraz sytuacja bytowa bezrobotnych i ich rodzin. Socjologowie badają psychospołeczne skutki bezrobocia w wymiarze jednostkowym, rodzinnym i społecznym. Prawnicy zajmują się prawnymi regulacjami zjawiska bezrobocia. Nie istnieje ogólnie akceptowana definicja bezrobocia. Mówi się o nim wówczas, gdy na rynku pracy występuje nadmiar siły roboczej nie znajdującej zatrudnienia. Taka definicja bezrobocia jest mało precyzyjna. Wskaźnik bezrobocia nie powinien bowiem obejmować tych, którzy nie są zainteresowani poszukiwaniem pracy. Bardziej trafne wydaje się określenie tego zjawiska jako deficytu miejsc pracy dla osób zdolnych do jej podjęcia i rzeczywiście jej poszukujących.

Bezrobocie może przybrać różny charakter w zależności od realiów społeczno-gospodarczych, struktury społecznej, ekonomicznej i demograficznej kraju. W Polsce międzywojennej plagą społeczną było bezrobocie utajone, wynikające z przeludnienia wsi, zwane również bezrobociem agrarnym. Bezrobocie strukturalne jest związane ze strukturą gospodarki charakteryzującą się brakiem możliwości absorpcji siły roboczej. Oznacza

¹⁶ Zob. np. W. Adamski: *Postawy społeczno-zawodowe młodzieży pracującej*, „Studia Socjologiczne” 1974, nr 2, s. 148.

¹⁷ M. Kabaj: *Elementy pełnego i racjonalnego zatrudnienia*, Warszawa 1972, s. 7.

ono stan kryzysu gospodarczego. Cechuje go względnie wysoki wskaźnik oraz długi okres pozostawania bez pracy. Przeciwnieństwem strukturalnego jest bezrobocie koniunkturalne czy okresowe, spowodowane przejściowym zakłóceniem koniunktury. Występuje ono wówczas, gdy przedsiębiorstwa zwalniają pracowników w związku z brakiem popytu na produkcję. Wiąże się ono z bezrobociem technologicznym, spowodowanym postępem naukowo-technicznym, pozwalającym na oszczędność pracy ludzkiej. Przejściowy charakter ma również bezrobocie frykcyjne. Jest ono spowodowane okolicznościami czasowymi, najczęściej restrukturyzacyjnymi, np. zmianą profilu produkcji w danym zakładzie. Bezrobocie lokalne może występować ze względu na zasięg terytorialny. Oznacza ono brak wolnych miejsc pracy w pewnych miejscowościach czy regionach lub powszechne, obejmujące cały kraj.¹⁸

Refleksja nad powyższą typologią stwarza pytanie o rodzaj bezrobocia na naszym rynku pracy. Budowa nowego systemu gospodarczego w Polsce połączona z restrukturyzacją własnościową (prywatyzacją), ma wpływ na bezrobocie strukturalne, powszechne, a także chroniczne (długookresowe). Kwalifikują one omawiane zjawisko do miana problemu społecznego. Dotyczy ono bowiem znacznej części społeczeństwa, wywołuje negatywne konsekwencje w życiu indywidualnym i zbiorowym. Pozbawia człowieka podstawowego prawa do pracy, narusza uznawane normy prawne i moralne. Powoduje również zachwianie powszechnie uznawanego systemu wartości oraz bulwersuje opinię publiczną.

STAN BADAŃ NAD BEZROBOCIEM

Bezrobocie jako jeden z problemów społecznych Polski międzywojennej znalazło się w centrum zainteresowania opinii publicznej. Stanowiło przedmiot licznych badań, które ze względu na stosowane metody (autobiografie i pogłębione badania sondażowe) można nazwać socjologicznymi. Ideę prowadzenia naukowych badań warunków życia rodzin bezrobotnych w mieście i na wsi podjął L. Krzywicki. Był on kierownikiem Instytutu Gospodarstwa Społecznego (IGS) założonego w roku 1920. Szczegółne miejsce w dorobku Instytutu zajmują autobiografie, które były egzemplifikacją prawidłowości ustalonych w procesie badawczym.

Badania rozpoczęto ogłoszeniem w 1931 roku konkursu na pamiętniki bezrobotnych. W dwa lata później miał miejsce konkurs na pamiętniki chłopów. Najcenniejsze z nich opublikowano w trzech tomach: *Pamiętniki bezrobotnych* (1933), *Pamiętniki chłopów* (seria I — 1935 oraz seria II —

¹⁸ *Encyklopedia powszechna*, t. 1, Warszawa 1983, s. 278.

1936). Dorobek naukowy IGS obejmował również inne prace dotyczące bezrobocia.¹⁹

Podstawowym celem tych badań autobiograficznych było „aby pamiętniki stały się przestrogą dla polityków burżuazyjnych, mężów stanu, że wśród mas ogarniętych klęską bezrobocia szerzą się nastroje buntu i rozpacz”.²⁰ Materiały pamiętnikarskie jako wyraz świadomości, nastrojów, przeżyć ich autorów mają nieocenioną wartość poznawczą rzeczywistości społecznej.

Duży dorobek badawczy, dotyczący bezrobocia różnych grup społeczno-zawodowych, posiada Instytut Spraw Społecznych (ISS), założony w roku 1931. Doniosłą rolę w opisie i wyjaśnianiu przezeń rzeczywistości społecznej odegrały badania ankietowe. Autorzy prac przedstawiają obraz nędzy rodzin bezrobotnych z wielkich ośrodków przemysłowych oraz z przeludnionych wsi.²¹

Zaletę większości prac realizowanych przez IGS i ISS stanowi to, że obok tekstów naukowych zawierają również fragmenty pamiętników.

W dorobku naukowo-badawczym okresu międzywojennego, dotyczącego bezrobocia można wyodrębnić trzy nurty: 1) chłopski, 2) robotniczy i 3) pracowników umysłowych. Mniejsze zainteresowanie badaczy dotyczyło bezrobocia pracowników umysłowych. Wynikało to stąd, że przeważająca ich większość zatrudniona była w służbie publicznej, która w niewielkim stopniu podlegała wpływom depresji gospodarczej.

We współczesnej literaturze socjologicznej niewiele miejsca poświęcano problemowi bezrobocia. Oficjalnie ono nie istniało. Występowało natomiast w postaci utajonej, a więc nie było objęte urzędową statystyką. Niektórzy określali to zjawisko jako nadmierne zatrudnienie lub bezrobocie w zakładzie pracy.

Bezrobocie jawne w klasycznej postaci pojawiło się w końcu roku 1989, a na większą skalę — od następnego roku. Ogromny zasięg społeczny bezrobocia i jego reperkusje potęgują wzrost zapotrzebowania na badania socjologiczne. Pozwolą one na dokładny opis i analizę zjawiska oraz dostarczą diagnoz polityce społecznej.

¹⁹ Ważniejsze opublikowane prace z tego zakresu: T. Szturm de Sztrem: *Bezrobocie w Europie dzisiejszej*, Warszawa 1931; L. Landau, J. Pański, E. Strzelecki: *Bezrobocie wśród chłopów*, Warszawa 1939; J. Poniąkowski: *Przeludnienie wsi i rolnictwa*, Warszawa 1935; A. Zdanowski: *Warunki mieszkaniowe robotników w okresie kryzysu i bezrobocia*, Warszawa 1936.

²⁰ L. Krzywicki: *Przedmowa*, [w:] *Pamiętniki bezrobotnych*, Warszawa 1933, s. VII.

²¹ Por. między innymi: H. Krahelska, S. Pruss: *Życie bezrobotnych. Badania ankietowe*, Warszawa 1933; T. Czajkowski, J. Derengowski: *Bezrobocie pracowników umysłowych w Polsce w latach 1927—32*, Warszawa 1933; J. Michałowski: *Wieś nie ma pracy*, Warszawa 1933.

Opis i wyjaśnianie nie wyczerpuje całości problemu. Obok wymiaru poznawczego szczególnego znaczenia nabiera wymiar aplikacyjny w działalności socjalnej państwa. Podjęcie badań socjologicznych dotyczących bezrobocia pozwoli na ukazanie m.in.:

- uwarunkowań;
- współzależności z innymi zjawiskami społecznymi;
- następstw dla dającej się przewidzieć przyszłości;
- funkcjonowania instytucji i organizacji obsługujących bezrobotnych;
- oceny skuteczności środków ograniczających negatywne skutki.

Szczególne znaczenie dla podjętej problematyki mają badania Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, którymi kieruje prof. Stefania Dziecielska-Machnikowska. Dotyczą one w szczególności stosunku bezrobotnych do zjawiska bezrobocia oraz analizy postaw wobec pracy.²²

DAWNA I WSPÓŁCZESNA SPECYFIKA BEZROBOCIA

W Polsce międzywojennej najbardziej drastyczne bezrobocie wystąpiło w okresie kryzysu gospodarczego (1929—1934). Spowodował on m.in. zmniejszenie działalności inwestycyjnej. To pociągnęło zahamowanie rozwoju przemysłu, w konsekwencji natomiast spadek produkcji, redukcję zatrudnienia i wzrost bezrobocia. Dynamicznemu wzrostowi bezrobocia sprzyjały: struktura gospodarki, zahamowanie emigracji, reemigracja robotników, a także wchodzenie w wiek produkcyjny młodych roczników.²³

Istotnym czynnikiem kształtującym sytuację na rynku pracy było bezrobocie agrarne, zwane również przeludnieniem agrarnym lub „zbędnością” na wsi. W celu ustalenia jego rozmiarów w latach 1934—1935 przeprowadzono badania ankietowe metodą reprezentacyjną wśród właścicieli gospodarstw rolnych. Ustalono, że zbędna ludność na wsi stanowi około 2400 tys. osób.²⁴ Ani rolnictwo, ani przemysł nie były w stanie wchłonąć tej ogromnej nadwyżki siły roboczej. Najbardziej było ono nasilone w środkowej i południowej części Polski. Liczba zbędnych kobiet była znacznie niższa (37% ogółu ludności zbędnej). Bezrobotna młodzież w wieku 18—24 lat stanowiła 42%. Badania te wykazały również zależność odsetka „zbędności” od wielkości gospodarstw rolnych w danym rejonie.

²² S. Dziecielska-Machnikowska, G. Matuszak: *Co myślą bezrobotni?* cz. 1, Łódź 1991.

²³ M. Ciechocińska: *Próby walki z bezrobociem w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1965, s. 19 i 30.

²⁴ L. Landau, J. Pański, E. Strzelecki: *Bezrobocie wśród chłopów*, Warszawa 1939, s. 146.

Głównymi ogniskami bezrobocia agrarnego były karłowate gospodarstwa oparte na prymitywnych metodach pracy.²⁵

Bezrobocie robotników w okresie największego kryzysu osiągnęło stan ok. 600 tys. osób (25% ogółu zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle). W r. 1928 zatrudnienie robotników w tych gałęziach gospodarki wynosiło 2400 tys. W okresie największego kryzysu (1932 r.) spadło do 1800 tys. Spadek zatrudnienia robotników pod wpływem zmian koniunkturalnych był silniejszy w przemyśle (38%) niż poza nim (20%).²⁶

Kryzys gospodarczy miał relatywnie niewielki wpływ na wzrost bezrobocia pracowników umysłowych. Większość z nich zatrudniała służba publiczna, której działalność nie ulegała tak silnym zakłóceniom pod wpływem wahań koniunkturalnych. Słaby przemysł miał niewielki udział w zatrudnieniu pracowników umysłowych, którzy w zasadzie nie podlegali redukcji. W okresie największego kryzysu (1932—1934) bezrobocie tej kategorii pracowników wzrosło o 13—14% i kształtowało się na poziomie 23—24%.²⁷

Rozmiary bezrobocia według danych biur pośrednictwa pracy ilustruje tabela 1.²⁸

Tab. 1. Bezrobocie według danych biur pośrednictwa pracy (w tys.)

Lp.	Wyszczególnienie	Zarejestrowani poszukujący pracy			
		1929	1933	1937	1938
1	marzec	170,4	279,8	521,8	490,0
2	czerwiec	105,1	224,6	293,0	259,0
3	wrzesień	81,8	202,1	251,4	212,3
4	grudzień	184,5	342,6	470,0	456,3
5	mężczyźni	140,8	282,2	400,6	392,4
6	kobiety	44,7	60,4	69,4	63,9
7	stanowiska robotnicze	170,2	288,4	433,0	423,1
8	stanowiska nierobotnicze	13,4	52,3	31,3	27,0
9	młodociani	0,9	1,9	5,7	6,2
razem (7+8+9)		184,5	342,6	470,0	456,3

Dane liczbowe poz. 5—9 dotyczą końca grudnia.

Dane statystyczne biur pracy należy traktować jako orientacyjne, ponieważ znaczna liczba bezrobotnych pozostawała poza ewidencją. W świetle przepisów prawnych tylko ci podlegali rejestracji, którzy już pracowali. Prawo rejestracji nie przysługiwało robotnikom zatrudnionym w rzemio-

²⁵ *Ibid.*, s. 147.

²⁶ Ciechociński: *Próby walki...*, s. 21.

²⁷ *Ibid.*, s. 23.

²⁸ *Ibid.*, s. 35.

śle i chałupnictwie ani młodzieży.²⁹ Analiza danych tabeli 1 prowadzi do wniosku, że największe rozmiary bezrobocia w okresie międzywojennym notowano na początku i końcu każdego roku. Od grudnia do końca marca następnego roku rosła liczba rejestrujących się. Przyczyną tego było uruchomienie na wiosnę robót publicznych. We wrześniu notuje się natomiast największy spadek zarejestrowanych, gdyż wtedy występował największy wzrost zapotrzebowania na siłę roboczą.

Analiza struktury bezrobocia według płci wskazuje, że mężczyźni w okresie międzywojennym częściej byli bezrobotni niż kobiety. Wynikało to stąd, że byli oni zatrudnieni przeważnie w przemyśle ciężkim, w którym produkcja ulegała większym ograniczeniom (metalowy, maszynowy i in.). Kobiety pracowały raczej w przemyśle lekkim (spożywczy, włókienniczy), gdzie zatrudnienie nie zmieniało się tak silnie. Ponadto, w okresie depresji koniunkturalnej i bezrobocia, kobiety jako tańsza siła robocza w pracy utrzymywały się dłużej. W okresie kryzysu kobiety zatem częściej przejmowały funkcję żywicieli rodzin.³⁰

W okresie międzywojennym największe bezrobocie robotników występowało w rejonach ośrodków przemysłowych (województwa centralne i południowe). Najmniejsze jego rozmiary notowano w województwach wschodnich. Dominowała tu bowiem gospodarka drobnotowarowa i naturalna, a zatem bezrobocie miało charakter utajony.³¹

Inaczej kształtuje się struktura bezrobocia współczesnego. Ustawa z 29 XII 1989 r. *O zatrudnieniu*³² stwarzała łatwy dostęp do zasiłków dla bezrobotnych. Umożliwiała więc „profesjonalizację bezrobocia”. Rejestracji podlegali również ci, którzy poprzednio nie pracowali, a nie tylko ci, którzy pracę utracili. Rejestrowano również absolwentów wszystkich typów szkół z wyjątkiem osób posiadających gospodarstwa rolne. Nowe rozwiązania prawne wprowadzają istotne zmiany w zakresie instytucjonalnej obsługi rynku pracy.³³ Współcześnie bezrobocie wprawdzie ogarnęło cały kraj, ale jego skala jest zróżnicowana przestrzennie. Różnice wynikają z dysproporcji poziomu urbanizacji i industrializacji, rozwoju ekonomicznego, ilości miejsc pracy poza rolnictwem, kwalifikacji itp. Najwyższa stopa bezrobo-

²⁹ *Ibid.*, s. 33.

³⁰ Krahelska, Pruss: *Życie bezrobotnych...*, s. 13.

³¹ Ciechocińska: *Próby walki...*, s. 37.

³² Ustawa z 29 grudnia 1989, „O zatrudnieniu” (Dz.U. nr 75, poz. 446) w większej części dotyczy bezrobocia. Zasadniczym jej błędem jest stworzenie łatwego dostępu do zasiłku dla bezrobotnych.

³³ Ustawa z 16 października 1991 r. „O zatrudnieniu i bezrobociu” (Dz.U. nr 106, poz. 457) weszła w życie z dniem 1 grudnia 1991 r. Uwzględniła doświadczenia prawie dwuletniego okresu obowiązywania ustawy z 29 grudnia 1989 r., a także rozwiązania stosowane w krajach zachodnich, posiadających wieloletnią praktykę w zakresie ograniczania rozmiarów i skutków bezrobocia.

cia występuje w rejonach słabo uprzemysłowionych, w których likwidacji ulegają zakłady będące jedynymi „żywicielami” regionu. Oznacza to brak możliwości ponownego zatrudnienia. W szczególności dotyczy to województw północnych i wschodnich. Stopa bezrobocia jest względnie niska w rejonach o najwyższym poziomie urbanizacji i uprzemysłowienia. Bezrobocie według danych biur pracy ilustruje tabela 2.³⁴

Tab. 2. Bezrobocie według danych biur pracy (bez absolwentów szkół ponadpodstawowych)

Wyszczególnienie	Liczba zarejestrowanych bezrobotnych					
	1990			1991		
	razem	kobiety	mężczyźni	razem	kobiety	mężczyźni
Ogółem						
w tym:	1126,1	573,6	552,5	2191,1	1153,0	1038,1
Stanowiska robotnicze	brak danych			1461,1	686,9	774,2
Stanowiska nierobotnicze	brak danych			694,4	447,1	247,3
Młodociani	brak danych			35,6	19,0	16,6
Zwolnieni z przyczyn dot. zakładów pracy	183,1	103,0	80,0	498,0	284,8	213,2

Dane dotyczą końca grudnia.

Z analizy danych wynika, że przeważającą większość bezrobotnych stanowią osoby zwolnione ze stanowisk robotniczych (63,3%). Udział kobiet natomiast wynosił w grudniu 1991 r. 52,5% ogólnej liczby bezrobotnych. W niektórych miejscowościach i rejonach proporcje te układają się odmiennie.

Z końcem roku szkolnego 1989/90 na rynku pracy pojawili się bezrobotni absolwenci. Ich liczba wzrosła z 166,2 tys. w grudniu 1990 r. do 222,4 tys. w grudniu 1991 r. Bezrobocie absolwentów według danych biur pracy ilustruje tabela 3.³⁵

Z analizy danych wynika, że największą grupę oczekujących na pracę stanowią absolwenci szkół zasadniczych zawodowych i średnich szkół zawodowych — ponad 87% ogólnej liczby bezrobotnych absolwentów.

Restrukturyzacja systemu gospodarczego wpływa na rynek pracy. Polega to między innymi na:

³⁴ *Rynek Pracy*, MPiPS nr 1, 1992, s. 47.

³⁵ *Ibid.*, s. 47.

Tab. 3. Bezrobocie absolwentów według danych biur pracy

Typy szkół	Liczba zarejestrowanych absolwentów (w tys.)					
	1991			1990		
	razem	kobiety	meżczyźni	razem	kobiety	meżczyźni
Ogółem absolwentów						
z tego:	166,2	95,2	71,0	222,4	119,9	102,5
Szkół wyższych	8,9	4,5	4,4	9,9	5,5	4,4
Liceów ogólnokształcących	21,4	17,6	3,8	18,0	15,2	2,8
Policealnych i średnich						
szkół zawodowych	49,5	32,8	16,7	71,4	45,8	25,5
Zasadniczych szkół						
zawodowych	86,4	40,3	46,1	123,1	53,4	69,7

- likwidacji nieefektywnych podmiotów gospodarczych,
- redukcji zatrudnienia (w tym chłopów-robotników),
- „podaży” absolwentów szkół ponadpodstawowych,
- upadłości lub przekształcaniu gospodarstw rolnych,
- braku ofert pracy dla absolwentów szkół rolniczych.

Pod wpływem działania tych czynników będzie się zmieniać sytuacja na wiejskim rynku pracy: ujawni się bezrobocie. Obecnie trudno ustalić skalę tego zjawiska, ponieważ: 1) zgodnie z Ustawą z 29 XII 1989 r. osoby posiadające gospodarstwa rolne nie podlegały rejestracji jako bezrobotni; 2) sprawozdawczość nie wyodrębniała bezrobotnych ze środowiska wiejskiego. Uwarunkowania te sprawiły, że nie są znane rozmiary bezrobocia na wsi. Zjawisko to występuje zatem w postaci utajonej.

KOSZTY SPOŁECZNE BEZROBOCIA

Bezrobocie można analizować w aspekcie osobowym, moralnym, społecznym i gospodarczym. W wymiarze osobowym zło polega na tym, że człowiek jest pozbawiony dobra, poprzez które realizuje większość potrzeb, dążeń i aspiracji. W szczególnie drastyczny sposób bezrobocie odbija się na psychice ludzi młodych przygotowanych do zawodu, z którym wiązali nadzieję. Okazuje się, że są to „zmarnowane siły”, ludzie zbędni i nieprzydatni. Zdaniem H. Krahelskiej, bezrobocie odbija się specyficznie na psychice ludzi młodych i wywiera inne niż u dorosłych piętno przygnębia. Choć w większości nie są żywicielami rodzin, to jednak bezrobocie przeżywają w szczególny sposób. „To przygnębia i wynikająca

z niego bierność, a czasem — rozpacz, często — bunt charakteryzują zmiany i przeobrażenia, jakim ulega i ulegać musi psychika bezrobotnych”.³⁶

Aspekt moralny bezrobocia polega na tym, że młodzi ludzie nierzadko sięgają po narkotyki, alkohol a nawet są sprawcami przestępstw. Czują się obywatelami pokrzywdzonymi, gdyż nie przyczyniają się do rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Pozbawienie człowieka możliwości pracy, nawet jeśli zabezpiecza mu się środki do życia, powoduje wyobcowanie z życia społecznego, stan depresji, frustracje itp. Skazuje się go na poczucie niższej wartości, zbędności, utratę poczucia godności i wiary we własne siły.

Badania okresu międzywojennego potwierdzają zależność między wskaźnikiem bezrobocia a częstotliwością zamachów samobójczych i przestępczością (np. przeciw własności).³⁷ Zależność tę ilustruje tabela 4.

Tab. 4. Zamachy samobójcze w Warszawie w latach 1928 i 1931

Lata	Ogółem samobójstwa	Zamachy samobójcze bezrobotnych										Razem samobójstwa bezrobotnych
		do 20 lat		21—29		30—39		40—49		ponad 50 lat		
		M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	
1928	1769	8	17	25	14	9	7	8	—	3	1	92
1931	1442	14	21	96	46	32	19	10	6	13	7	264

Dane porównawcze dwóch lat (1928 jako największy rozkwit gospodarczy i 1931 głęboki kryzys i największe bezrobocie) wskazują na wzrost zamachów samobójczych z 5,2% do 18,3% w ogólnej liczbie samobójstw. W przypadku przestępstw przeciw własności nastąpił wzrost kradzieży zwykłych o 43,3% a kolejowych o 90%.

Degradacja społeczna spowodowana bezrobociem może stać się przyczyną niepokojów i napięć społecznych. Dotychczas jednak, mimo swej ogromnej dynamiki, nie spowodowało żadnych napięć społecznych. Wpłynęła na to niegroźna dotychczas struktura bezrobotnych. Charakteryzuje się ona niskim wskaźnikiem zwolnionych z przyczyn zależnych od zakładu pracy (23% ogółu bezrobotnych). Ponadto dość wysoki odsetek zwolnionych stanowią kobiety (13,2%).³⁸ Inną kondycję psychiczną posiada kobieta zarejestrowana jako bezrobotna, gdyż przeważnie tylko wspomagała ona budżet domowy. Zupełnie inna jest sytuacja mężczyzny, który przez lata pracował, ale z utratą pracy nie przestał odpowiadać za utrzymanie rodziny. Struktura bezrobotnych jest więc niegroźna ze względu na dość wysoki odsetek bezrobotnych kobiet (52,5%), chłopów-robotników oraz osób nie zainteresowanych podjęciem pracy. Dwie pierwsze ka-

³⁶ Krahelska, Pruss: *Życie bezrobotnych...*, s. 93.

³⁷ *Ibid.*, s. 82.

³⁸ *Rynek Pracy*, loc. cit.

tegorie stanowią bezrobotni posiadający najczęściej dodatkowe źródło dochodu umożliwiające egzystencję. Struktura ta będzie prawdopodobnie ulegała radykalnej zmianie w miarę przyrostu absolwentów szkół oraz przyrostu zwolnionych z przyczyn zakładu pracy. Mogą wówczas pojawić się przyczyny niepokojów i napięć społecznych o nieprzewidywalnych konsekwencjach.

PRZECIWDZIAŁANIE BEZROBOCIU

Bezrobocie jako „produkt” przechodzenia do gospodarki rynkowej będzie nadal wzrastać. Tempo wzrostu będzie zależeć od stopnia przekształceń systemu gospodarczego i restrukturyzacji gospodarki. Są różne formy działań podejmowane w celu ograniczenia wzrostu bezrobocia i łagodzenia jego negatywnych skutków. Realizuje je głównie instytucjonalna obsługa rynku pracy (rejonowe i wojewódzkie biura pracy, podporządkowane bezpośrednio wojewodom a pośrednio Ministerstwu Pracy i Polityki Socjalnej). Rejonowe biura pracy mają obowiązek rejestrowania wszystkich zgłaszających się bezrobotnych i osób poszukujących pracy. Z braku możliwości zapewnienia odpowiedniej pracy, podejmują:

- inicjowanie przyuczenia do zawodu lub przekwalifikowania;
- inicjowanie organizowania dodatkowych miejsc pracy w zakładach i udzielanie pomocy finansowej na ten cel;
- inicjowanie i współfinansowanie prac interwencyjnych i robót publicznych;
- udzielanie bezrobotnym pożyczek z Funduszu Pracy na podjęcie działalności gospodarczej.

Rejonowe i wojewódzkie biura pracy są zobowiązane do prowadzenia orientacji i poradnictwa zawodowego w celu udzielania pomocy w wyborze zawodu, w przekwalifikowaniu lub podjęciu pracy.

Tempo zmian technologicznych w świecie i restrukturyzacja gospodarcza kraju wymaga dostosowania programów kształcenia do nowych warunków. W szczególności chodzi o wymogi sektora prywatnego, który w przyszłości będzie odgrywał znaczącą rolę. Wraz ze wzrostem znaczenia sektora prywatnego będą rosły wymagania w zakresie kwalifikacji, uzdolnień, inicjatywy indywidualnej itp. Od nich zależeć będzie możliwość ponownego zatrudnienia bezrobotnych. Niezbędne jest zatem stworzenie mechanizmu współdziałania z resortem edukacji i z resortami gospodarczymi, by dostosować profil kształcenia do wymogów rynku pracy. O braku komplementarności między podażą kadr a zapotrzebowaniem w nowym systemie świadczy ogromna liczba bezrobotnych absolwentów szkół.

Istotnym zadaniem polityki gospodarczej państwa powinno być ożywienie wzrostu gospodarczego. Zawsze towarzyszy mu bowiem tworzenie

nowych miejsc pracy. W konsekwencji włącza się w procesy gospodarcze zasoby siły roboczej przez ich racjonalne i produktywne zatrudnienie. Ludzie są najbardziej aktywnym czynnikiem mogącym pobudzić rozwój gospodarczy i społeczny kraju.

Niezwykle ważnym zagadnieniem w walce z bezrobociem jest tworzenie dogodnych warunków do powstawania nowych przedsiębiorstw. Stosowanie preferencji dla nowych zakładów przyczynia się do rozwoju przedsiębiorczości, samodzielności, a także wyzwala inicjatywę indywidualną.

Znaczną rolę w ograniczaniu rozmiarów bezrobocia odgrywają prace interwencyjne i roboty publiczne. Pierwsze z nich są na niewielką skalę stosowane. Roboty publiczne są dopiero w sferze postulatów. Już w okresie Wielkiego Kryzysu zauważono, że roboty publicznie nie tylko dostarczają miejsc pracy, lecz także przyczyniają się do ożywienia gospodarczego. Obecnie widoczny jest brak zainteresowania administracji rządowej i samorządów dla robót publicznych. Nie ma również kompleksowego programu w tym zakresie. Widocznie za mniejsze zło uznaje się utrzymywanie rosnącej armii bezrobotnych niż przeznaczenie części Funduszu Pracy na realizację robót publicznych. Byłyby one w stanie wchłonąć znaczną część bezrobotnych.

Do innych działań ograniczających rozmiary bezrobocia należy zaliczyć zawieranie umów rządowych o zatrudnieniu bezrobotnych w ramach międzynarodowej integracji socjalnej. Umowy te zostały zainicjowane przez ministra J. Kuronia. Dokładnie precyzują one formy i rozmiary zatrudnienia. Ponadto walka z bezrobociem wymaga innego podziału pracy, umożliwienia pracy w niepełnym wymiarze, zniesienia godzin nadliczbowych oraz wcześniejszych przejść na emeryturę.

Niezwykle ważnym zadaniem jest przebudowa świadomości społecznej. Społeczeństwo polskie było w poprzednim systemie podporządkowywane dyrektywom odgórnym. Niejednokrotnie nie potrafi więc znaleźć się w nowych warunkach gospodarki rynkowej. Nadal trwają postawy oczekiwania, że rząd każdemu znajdzie pracę. Ważną rolę powinna odgrywać edukacja. Ma ona dążyć do zmiany świadomości, do wykształcenia przekonania, że bezrobocie nie jest zjawiskiem przejściowym. Wymaga ono samodzielności, przedsiębiorczości, przełamania bierności, apatii i niemocy.

ZAKOŃCZENIE

Bezrobocie jest zjawiskiem nierozzerwalnie związanym z funkcjonowaniem gospodarki rynkowej. Nie należy się zatem spodziewać, że prawa rynkowe stworzą automatycznie pełne zatrudnienie. Jeden resort nie jest

w stanie „uzdrowić” sytuacji na rynku pracy. Zadaniem rządu jest stworzenie mechanizmu koordynacji działań w celu złagodzenia sytuacji na rynku pracy. Efektem tego współdziałania powinien być program walki z bezrobociem jako integralna część programu gospodarczego. Obejmowałby on również koncepcje zwalczania bezrobocia. Oto ważniejsze z nich:

- tworzenie nowych miejsc pracy poprzez organizowanie robót publicznych oraz inwestycji państwowych o dużym znaczeniu gospodarczym i społecznym w regionach największego bezrobocia;

- stosowanie środków ekonomiczno-finansowych: ceł, podatków, kredytów, zamówień państwowych itp., aby ratować produkcję rodzimą;

- stosowanie preferencji dla zakładów tworzących nowe miejsca pracy, jak również dla zakładów nowo powstających.

Program walki z bezrobociem powinien być zorientowany na reedukację i wychowanie w poczuciu wartości pracy i wyzwiania aktywności społecznej. Wydaje się konieczna integracja polityki rynku pracy z celami ogólnej polityki gospodarczej. Powinna ona łączyć formy pomocy socjalnej dla bezrobotnych z korzyściami gospodarczymi kraju. Będzie to oznaczać ewolucję idei pomocy dla bezrobotnych: od łagodzenia skutków bezrobocia do dostarczania im pracy. Biura pracy winny stawać się współorganizatorami zatrudnienia. Niezbędne jest wzmocnienie instytucjonalnej obsługi rynku pracy poprzez zwiększenie zatrudnienia wykwalifikowanych kadr i ich właściwe wyposażenie techniczne.

SUMMARY

The analysis of the results of sociological studies demonstrates that work occupies a high position in the system of values of every man. That is why in determining the socio-economic system of a state work is understood as a supreme value. It should give man satisfaction while its effects should secure the family's existence and indirectly the society's. Loss of work and no possibility of employment in a particular economic situation of the country disturb in most people their sense of social security, of dignity and faith in themselves. These produce negative effects in the psychic and moral life of the unemployed and their families.

Unemployment was a social problem in pre-war Poland and is still now. Systemic transformations that are now taking place give a considerable rise in unemployment; it has become a permanent element of our social reality. A considerable social extent of unemployment and its negative consequences indicate a need to conduct studies, especially sociological. Their results, regardless of their cognitive values, have also importance of application. Limiting the extent and alleviating the effects of unemployment requires considerable effort and efficient actions of the government, trade unions, local governments and other institutions.